

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mirosława Polak - Pawlaczek

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013r. w Legnicy

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) S.A. z/s w S.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej.

Sygn. akt IC 135/12

UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A kwoty 40.848 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 września 2011 roku do 29 lutego 2012 roku oraz o zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie po 6.808 zł miesięcznie poczynając od marca 2012 roku, płatnej do dnia 20-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu żądania R. P. podniósł, że uległ wypadkowi w dniu 3 grudnia 2001 roku, a zdarzenie uznano za wypadek w drodze z pracy. Sprawca wypadku był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...), które jest obowiązane do wypłaty dalszej renty wyrównawczej, albowiem powód kontynuuje nadal leczenie i rehabilitację, i pozostaje niezdolnym do pracy, a także został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Wysokość renty wyrównawczej powód wyliczył w oparciu o zarobki dwóch pracowników byłego pracodawcy powoda na tym samym stanowisku i podobnym stażu pracy.

Strona pozwana (...) S.A. nie uznała żądania pozwu, wniosła o oddalenie powództwa powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego odnośnie wysokości przyznanych świadczeń wyrównawczych w kontekście zachowania częściowej zdolności do zarobkowania.

Sąd ustalił:

Powód R. P. uległ wypadkowi w dniu 3 grudnia 2001 roku. Wypadek uznano za wypadek w drodze z pracy. W dacie wypadku powód był pracownikiem (...) S.A. Zakładów (...) w P. i wykonywał pracę na stanowisku młodszy górnik operator samojedznych maszyn górniczych pod ziemią. Ze względu na wyczerpanie okresu pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego umowa o pracę została rozwiązana z powodem z dniem 1 czerwca 2002 roku. W okresie od 1 czerwca 2002 roku do 26 maja 2003 roku powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne, a następnie od 27 maja

2003 roku do 30 listopada 2007 roku pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy. Orzeczonego uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem wynosił 41%

(dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie sygn. IC 328/07, świadectwo

pracy k. 10- 12 , karta wypadku k 13, orzeczenie k. 18)

W okresie pobierania renty wypadkowej ZUS strona pozwana wypłacała powodowi rentę wyrównawczą, której wysokość obliczono na podstawie różnicy wynagrodzeń na analogicznym co powód przed wypadkiem stanowisku i o podobnym stażu pracy, a wysokością otrzymywanej przez powoda renty ZUS.

(dowód: akta IC 328/07, informacja pozwanej k. 14-15)

Z dniem 1 grudnia 2007 roku powód utracił prawo do renty wypadkowej, albowiem nie ustalono, by nadal pozostawał niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. Nie przyznano mu również renty z tytułu niezdolności do pracy na kolejny wniosek złożony w dniu 24 września 2008 roku. Podstawą odmowy prawa do renty przez ZUS oraz oddalenia kolejnych odwołań od decyzji ZUS do sądu było uznanie przez biegłych, że powód jest zdolny do pracy. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności zaliczono powoda do lekkiego stopnia niepełnosprawności od dnia 18 czerwca 2007 roku do 30 czerwca 2007 roku.

(dowód; akta VU 2447/08 i VU 982/09 Sadu Okręgowego w Legnicy,

orzeczenie k. 19)

Ugodą zawartą przed Sądem Okręgowym w Legnicy w dniu 20 kwietnia 2010 roku strona pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi skapitalizowaną rentę wyrównawczą za okres od 1 grudnia 2007 roku do 30 kwietnia 2010 roku w kwocie 169.860 zł, a następnie płacić rentę wyrównawczą po 5.915 zł miesięcznie od maja 2010 roku do sierpnia 2011 roku. Równocześnie, w oparciu o opinię biegłego medycyny pracy stwierdzono, że powód nadal był niezdolny do pracy i wymagał dalszego leczenia i rehabilitacji. W tym czasie powód był również zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 sierpnia 2011 roku.

(dowód: akta Sądu Okręgowego w Legnicy IC 192/09, orzeczenie k. 20

akt)

Orzeczeniem z dnia 6 września 2011 roku powód został nadal zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności okresowo do dnia 30 września 2013 roku. W dniu 15 czerwca 2011 roku w wyniku badań profilaktycznych lekarz uznał, że powód nie jest zdolny do wykonywania pracy na stanowiskach pod ziemią. Były pracodawca (...) odmówił przyjęcia powoda do pracy pod ziemią i stwierdził, że nie posiada stanowisk adekwatnych do jego stanu zdrowia.

(dowód: orzeczenie k. 21, zaświadczenie lekarskie k. 23, informacja

pracodawcy k. 23, zeznania powoda)

W okresie 2009, 2010 i 2011 roku powód pozostawał bezrobotnym i bezskutecznie poszukiwał zatrudnienia.

(dowód: zaświadczenie PUP w P. k. 25-26, 27, zeznania

powoda, listy motywacyjne i życiorysy k. 28-40)

Pismem z dnia 11 października 2011 roku powód zwrócił się do pozwanego Towarzystwa o wypłatę dalszej renty wyrównawczej w kwocie po 6.337 zł netto miesięcznie od dnia 1 września 2011 roku do 30 września 2013 roku powołując się na istnienie dalszej niepełnosprawności. Pozwana odmówiła wypłaty.

(dowód: korespondencja stron k. 41-43)

Wynagrodzenie dwóch pracowników, zatrudnionych w (...) na analogicznym stanowisku jak ostatnie zatrudnienie powoda i o podobnym stażu pracy wyniosło średnio:

- w 2010 roku 178.774,95 zł netto

- w 2011 roku 190.085,95 zł netto.

Odpowiednio koszt wyprawki wyniósł 1.955,97 brutto w 2010 roku i 2.042 brutto w 2011 roku.

(dowód: zaświadczenia k. 45-50)

Powód kontynuuje rehabilitację.

(dowód: terminarz zabiegów k. 51-69, 117-130, 262 c, skierowania k.

166, zeznania powoda)

Strona pozwana podejmowała bezskuteczne próby udzielenia powodowi pomocy w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia.

(dowód: pisma k. 105-109)

Aktualnie powód jest zdolny do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji i na ostatnio zajmowanym stanowisku. Skutki wypadku zostały skutecznie wyleczone operacyjnie z uzyskaniem pełnego zrostu odłamów kostnych. Badanie fizykalne nie wykazało istotnych ograniczeń narządu ruchu. W trakcie pracy zawodowej powód wykonywał różne czynności zawodowe, które z powodzeniem może wykonywać; przeciwwskazana jest ciężka praca fizyczna, wymagająca długotrwałego chodzenia.

(dowód: opinie biegłych k. 146-147, 171, 201-203, 233 wynik badania k.

148, 198-200, 225, historie choroby k. 196 - 197, zaświadczenie

lekarskie k. 219)

Orzeczeniem z dnia 3 października 2013 roku Powiatowy Zespół ds. orzekania o Niepełnosprawności zaliczył powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności poczynając od 1 października 2013 roku do 31 października 2015 roku.

(dowód; orzeczenie k. 251)

W okresie od wydania poprzedniego orzeczenia do chwili obecnej nie zaistniały żadne dodatkowe okoliczności związane z pogorszeniem stanu zdrowia powoda.

(dowód: zeznania powoda)

Od 20 września 2013 roku powód pozostaje w zatrudnieniu jako wartownik w zakładzie pracy chronionej z wynagrodzeniem brutto 1.600 zł miesięcznie w wymiarze 1 etatu.

(dowód: zaświadczenie pracodawcy k. 252, 262 a – 262b, zeznania

powoda)

Sąd uznał:

Żądania pozwu nie są uzasadnione.

Podstawę żądania powoda stanowi przepis art. 444§2 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Poza sporem pozostaje fakt, że powód doznał obrażeń ciała i uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku i że zobowiązanym do wypłaty ewentualnego odszkodowania byłaby strona pozwana, która od 1 czerwca 2003 roku do 31 sierpnia 2011 roku nieprzerwanie wypłacała R. P. rentę wyrównawczą.

Istota sporu sprowadza się do ustalenia, czy nadal istnieją podstawy przyznania powodowi renty z tego powodu, że:

- 1/ utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo
- 2/ zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się widoki na przyszłość.

Odpowiedź pozytywna na którekolwiek z powyższych zagadnień oznacza, że powód nadal powinien otrzymywać rentę wyrównawczą.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że aktualnie nastąpiła poprawa stanu zdrowia powoda wynikająca z faktu, iż nie stwierdzono zaburzeń w funkcjonowaniu narządu ruchu, który poprzednio był przyczyną uznawania niezdolności powoda do pracy. Z opinii biegłej z zakresu medycyny pracy B. P. oraz biegłego ortopedy R. B. wynika, że powód może być uznany za zdolnego do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, a przeciwwskazana jest jedynie ciężka praca fizyczna, wymagająca długotrwałego chodzenia. Wbrew twierdzeniom powoda opinie obu biegłych są rzetelne i nie budzą istotnych wątpliwości. Zostały poparte badaniem fizykalnym i dokładną analizą przedstawionych przez powoda wyników badań. Sąd podziela stanowisko wyrażone w obu opiniach (te okoliczności wskazywali również biegli wydając opinię w sprawach dotyczących świadczeń rentowych), że powód jest przekonany o istniejących ograniczeniach np. w zakresie sprawnego chodu, czego nie potwierdzają ani wyniki badań laboratoryjnych ani badanie fizykalne. Z tych powodów Sąd nie podzielił stanowiska powoda o braku rzetelnej oceny stanu jego zdrowia przez biegłych sądowych. Tej oceny nie podważa – zdaniem Sądu – zaliczenie powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Jak wynika z zeznań powoda - nie nastąpiło pogorszenie jego stanu zdrowia ani nie wystąpiły żadne nowe objawy. To oznacza, że dokonana w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności ocena stopnia niepełnosprawności powoda w wydanej w dniu 3 października 2013 roku decyzji była subiektywna i nie może przesądzić o uznaniu, że stan zdrowia powoda pogorszył się istotnie od czasu, gdy uznano go za zdolnego do pracy. Powód nie wskazał jakiej specjalności lekarze wydawali opinię o jego niepełnosprawności. Podstawę wydania decyzji – na co wskazuje treść orzeczenia oraz zeznania powoda - stanowiło zaświadczenie lekarskie wydane przez specjalistę neurologa. Z jego treści wynika, że „stan zdrowia nie rokuje poprawy, raczej progresję – wobec możliwości pogarszania się niewydolności żyłnej lub narastania zmian zwyrodnieniowych”. Tego rodzaju sformułowania pozostają w sprzeczności z wcześniejszymi opiniami specjalistów, którzy wskazali na poprawę stanu narządu ruchu i jego ruchomości opierając się na tych samych wynikach badań. Poza sporem pozostaje również fakt, że zespół, który ocenia stopień niepełnosprawności określa inne parametry aniżeli zdolność do pracy, a nadto sam powód stwierdził, że żadna istotna zmiana stanu jego sprawności nie nastąpiła. To przemawia za uznaniem, że wydana ocena niepełnosprawności powoda na poziomie umiarkowanym nie została właściwie zobjektywizowana.

Wyniki postępowania dowodowego wskazują, że powód podejmował starania o podjęcie pracy od dłuższego czasu. Taką pomoc w znalezieniu zatrudnienia bezowocnie oferowała również powodowi strona pozwana. Te okoliczności – zdaniem Sądu – nie mogą same w sobie przesądzić o dalszym zobowiązaniu strony pozwanej do wypłaty renty wyrównawczej. Brak ofert pracy na rynku nie może przesądzać o odpowiedzialności ubezpieczyciela, albowiem nie jest normalnym następstwem wypadku w drodze z pracy. Okoliczność, że powód nie podjął starania o przekwalifikowanie, skoro nie może pracować pod ziemią, ewentualnie, że poszukuje jedynie pracy dla niepełnosprawnych - niewątpliwie wpływa na wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów i powoduje, że są one znacznie niższe aniżeli wskazuje na

nie zachowana przez powoda zdolność do pracy. Istotnie w toku postępowania powód wykazał, że podjął zatrudnienie z wynagrodzeniem brutto 1.600 zł miesięcznie, ale – zdaniem Sądu – to nie przesądza o zachowanej przez niego zdolności do zarobkowania. Trudno przewidzieć jakie wynagrodzenie za pracę powód mógłby hipotetycznie uzyskiwać gdyby wykonywał pracę zgodną z poziomem posiadanych kwalifikacji. Jako punkt odniesienia do utraconych zarobków można przyjąć oczywiście zarobki górników pod ziemią, ale brak odniesienia ich do innych realnych źródeł zarobkowania uniemożliwił ustalenie wysokości ewentualnej renty wyrównawczej.

Skoro zatem powód nie wykazał, że utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy, albowiem biegli sądowi uznali go za zdolnego do pracy oraz nie wykazał na ile zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki na przyszłość, ponieważ nie ma odniesienia do rzeczywiście utraconych dochodów – uwzględnienie żądania pozwu nie było możliwe.

Wysokość żądania – zdaniem Sądu - nie została właściwie udowodniona i z tego powodu powództwo podlegało oddaleniu.

Z uwagi na szczególną sytuację życiową powoda oraz charakter jego żądania, Sąd - na podstawie art. 102 k.p.c. – nie obciążał powoda kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej.